

Sygn. akt I ACa 771/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dzięczek

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO del. Paulina Aślanowicz

Protokolant: asystent sędziego Łukasz Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 grudnia 2012 r., sygn. akt XVI GC 690/10

1. oddala apelację;

2. zasądzą od powoda M. P. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 771/13

UZASADNIENIE

M. P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 515,000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia zapłaty, oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, że strony zawarły w dniu 15.10.2008 roku umowę o współpracy w przedmiocie promocji, sprzedaży reklam i rozwoju serwisu internetowego S. W. P., będącego serwisem powoda i w związku z tym oddał pozwanemu w dzierżawę swoją domenę(...)

W związku z tym, że pozwana nie wywiązywała się z szeregu zobowiązań umownych, dotyczących promocji serwisu w przewidzianym wymiarze oraz sprzedaży reklam w serwisie, powód wezwał ją w trybie § 14 ust 4 umowy do należytego wykonania umowy wyznaczając termin 30 dni a następnie w dniu 6 stycznia 2010 roku rozwiązał umowę ze skutkiem natychmiastowym. Z uwagi na niedotrzymanie przez pozwaną terminu umownego odnośnie zwrotu domeny w drodze podpisania cesji, co powinno nastąpić w ciągu 14 dni od rozwiązania umowy, powód naliczył pozwanej karę umowną w kwocie 100.000,00 złotych i wezwał ją do jej zapłaty. W odpowiedzi pozwana doręczyła powodowi wniosek o cesję zwrotną praw do domeny w dniu 19 maja 2010 roku. W związku z tym powód naliczył pozwanej dalszą część kary umownej w wysokości 515 000,00 złotych za opóźnienie w zwrocie domeny.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podała, że umowa stron nie została skutecznie rozwiązana przez powoda, gdyż nie wykazał on nienależytego wykonania umowy przez pozwaną, a ponadto nie doręczył pozwanej zgodnie z §14 ust.4 umowy pisma z dnia 13.01.2009r. Pozwana jednocześnie podniosła, że nawet gdyby dotarło do niej pismo powoda z 13.01.2009 r. to od tego momentu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy upłynął rok. Zdaniem pozwanego należy z tego wnosić, że powód nieprawidłowo rozwiązał umowę. Poza tym pozwana podnosiła, że brak było podstaw do naliczania jej kary umownej, gdyż cesja praw do domeny została podpisana w dniu 4.01.2010 roku i dlatego brak jest podstaw do wywodzenia sankcji z § 14 ust.6 lit. "b" umowy.

Wyrokiem z dnia 12.12.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości;

- w pkt 2. Zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

Strony w dniu 15 października 2008 roku zawarły umowę na podstawie której powód oddał pozwanej w dzierżawę prawo do dysponowania domeną na czas trwania umowy. Umowa przewidywała współpracę stron w przedmiocie promocji i sprzedaży reklam i rozwoju serwisu internetowego będącego własnością powoda- S. W. P..

Szczegółowo zasady współpracy regulowały § 3, § 3A, § 4, § 7 i § 9 umowy. Z tytułu dzierżawy praw do domeny pozwana zobowiązała się płacić powodowi wynagrodzenie miesięcznie w wysokości 500 złotych oraz określone w umowie (§10 ust.2 lit. „a” i „b”) wynagrodzenie miesięczne z tytułu prowadzenia serwisu. Okres obowiązywania umowy strony ustaliły na 3 lata.

Umowa przewidywała rozwiązanie umowy przez każdą ze stron za wypowiedzeniem z tym, że w pierwszym roku obowiązywania umowy odpowiadał on okresowi kwartalnemu, zaś w kolejnych latach sześciomiesięcznemu (§14 ust.1 lit. „a” i „b” umowy).

Umowa przewidywała również jej rozwiązanie ze skutkiem natychmiastowym przez każdą ze stron w przypadku niewywiązywania się lub nienależytego wywiązywania się z umowy przez stronę. W takim przypadku przed rozwiązaniem umowy ze skutkiem natychmiastowym, strona miała obowiązek wyznaczyć drugiej stronie pisemnie (przesłać listem poleconym) 30 dniowy termin dla należytego wywiązania się z umowy (§14 ust.4 umowy). Zgodnie z § 2 ust.3 umowy pozwana zobowiązała się po rozwiązaniu lub wygaśnięciu umowy – w terminie 14 dni od dnia otrzymania od kontrahenta wypełnionego i podpisanego wniosku do rejestratora o tzw. cesję praw do domeny (będącą podstawą do jej wykreślenia jako abonenta i wpisania w jej miejsce kontrahenta) – do podpisania i doręczenia go kontrahentowi.

W przypadku nie podpisania przez pozwaną cesji praw do domeny w w/w terminie umowa przewidywała sankcję w postaci kary umownej w wysokości określonej w § 14 ust. 6 umowy. Odnośnie pierwszych 14 dni zwłoki stanowiła ona iloczyn 1/90 wartości przychodów reklamowych osiągniętych przez serwis w poprzednim kwartale rozliczeniowym oraz liczby dni zwłoki. Powyżej 14 dni zwłoki przewidziana była kara umowna w wysokości 5 000,00 złotych za każdy kolejny dzień zwłoki.

Strony w trakcie współpracy kontaktowały się głównie drogą mailową.

Pismem z dnia 13 stycznia 2009 roku powód zawiadomił pozwanego, że nienależyte wywiązuje się z zawartej umowy w szczególności odnośnie jej zapisów § 3 ust. 1 lit „a”, § 7 ust.1,2,3 dotyczących promowania serwisu przez pozwanego w przewidzianym wymiarze miesięcznym i § 9 ust. 1 i 2 odnośnie sprzedaży form reklamowych w serwisie. Powód powołując się na § 14 ust.4 umowy udzielił pozwanemu 30 dni na należyte wykonanie umowy (dowód w/w pismo k.21). Pozwana otrzymała w/w pismo w dniu 15.01.2009 r. (k.20). Następnie strony kontynuowały współpracę związaną z realizacją niniejszej umowy. Zdaniem pozwanego niska oglądalność serwisu a tym samym niska jego dochodowość, wynikała z tego, że miał małe znaczenie rynkowe i wprawdzie liczono na jego rozwój, ale jak podał świadek M. W., współpracujący ze strony (...) z powodem, dwie okoliczności nie pozwoliły uzyskać przychodów z serwisu powoda tj.

kryzys na rynku reklamowym i recesja 2009 roku. Te okoliczności sprawiały mniejsze zainteresowanie użytkowników i nie osiągnięcie przez serwis powoda spodziewanej oglądalności.

Pismem z dnia 4 stycznia 2010 roku powód rozwiązał umowę z pozwaną ze skutkiem natychmiastowym powołując się na § 14 ust. 4 umowy z powodu niewywiązania się i nienależytego wywiązania z umowy w szczególności § 3 ust. 1 lit. „a” pkt i/ii, § 7 ust. 1,2,3 i § 9 ust. 1 i 2 powołując się na swoje wcześniejsze pismo z 13.01.2009 roku. Powód jednocześnie przesłał pozwaną podpisany przez siebie wniosek o cesję praw do domeny z prośbą o zwrot w terminie przewidzianym w § 2 ust. 3 umowy (k. 40-41). Pismo to pozwana otrzymała za pośrednictwem poczty w dniu 6.01.2010 roku (k.39).

Pozwana przesłała powodowi w/w wniosek o zmianę abonenta pismem z dnia 18.05.2010 roku. Powód w pismach z dnia 12.05.2012 r. i z dnia 14.05.2010 r. wezwał pozwaną do zapłaty kary umownej w kwocie 100 000,00 złotych na podstawie § 14 ust. 4 umowy. W odpowiedzi pozwana odmówiła zapłaty kary umownej m.in. z powodu, iż nie zaistniały przesłanki materialnoprawne i formalnoprawne upoważniające powoda do rozwiązania umowy w trybie § 14 ust.4.

Bieg terminu 14 dni do zwrotu tzw. Cesji praw do domeny” rozpoczyna się od daty rozwiązania lub wygaśnięcia umowy stron.

Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, iż powód miał podstawy do rozwiązania umowy z pozwaną spółką ze skutkiem natychmiastowym, gdyż nie przedstawił on dowodów na to, iż pozwana nienależycie wykonywała umowę. Powód wzywając pozwaną do należytego wykonania umowy w piśmie z dnia 13 stycznia 2009 roku (k.21) ograniczył się jedynie do wymienienia przepisów umowy bez bardziej szczegółowego określenia na czym miało polegać nienależyte wykonanie umowy przez pozwaną. Powołane w tym piśmie przez powoda przepisy dotyczyły promowania serwisu powoda oraz sprzedaży form reklamowych. Dołączona do pozwu korespondencja mailowa stron zdaniem Sądu nie potwierdza twierdzeń powoda o nienależytym wykonywaniu umowy przez pozwaną. Z wyjaśnień powoda przesłuchanego w charakterze strony wynika, że główny jego zarzut wobec pozwanej sprowadza się do niskiej dochodowości jego serwisu w związku z bezczynnością pozwanej w zakresie jego promowania i reklamy. Z kolei z zeznań świadków strony pozwanej wynika, że w chwili zawarcia umowy serwis powoda był niszowy, mało popularny, zaś obiektywne niezależne od pozwanej okoliczności w postaci kryzysu na rynku reklamowym oraz recesji w 2008 roku spowodowały mniejsze zainteresowanie użytkowników serwisu powoda od spodziewanej oglądalności. Jednocześnie pozwana zaprzeczyła, aby nie dochowała warunków umowy odnośnie promocji i reklamy serwisu.

Zdaniem Sądu znamieną w niniejszej sprawie jest również okoliczność potwierdzająca stanowisko pozwanej a związana z tym, że powód rozwiązał umowę z pozwaną (pismem z dnia 4.01.2010 roku k.40) dopiero po upływie roku od wezwania jej do należytego wykonania umowy i udzielenia jej 30 dniowego terminu.

W ocenie Sądu pozwana należycie wykonywała umowę, a jedynie z przyczyn od niej niezależnych przytoczonych przez świadków powód nie osiągnął spodziewanych dochodów ze swojego serwisu. Gdyby rzeczywiście pozwana nienależycie wykonywała umowę w dalszym ciągu, pomimo wezwania powoda zawartego w piśmie z 13.01.2009 roku, co miało skutkować dla powoda utratą spodziewanych przychodów, to zapewne nie zwlekałby z rozwiązaniem umowy w trybie § 14 ust 4 aż blisko rok czasu. Ponadto zdaniem Sądu powód powinien bezpośrednio przed tym uprzedzić pozwaną w trybie tego przepisu udzielając terminu na należyte wywiązanie się z umowy, zaś trudno uznać za skuteczne powoływanie się w tym piśmie na wezwanie z przed roku czasu.

Skoro powód nie wykazał istnienia okoliczności wskazujących na nienależyte wykonanie umowy przez pozwaną i nie zachował wymaganej procedury przewidzianej dla rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym określonej w §14 ust. 4 umowy, jego oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 roku (k.40) skierowanym do pozwanej należało potraktować jako rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem przewidziane w § 14 ust. 1 lit. „b” umowy. Biorąc pod uwagę przewidziany termin wypowiedzenia 6 miesięczny sąd uznał, iż pozwana, która dokonała zwrotu praw do domeny tzw. cesję praw do domeny w maju 2010 roku, nie uchybiła terminowi przewidzianemu w §2 ust. 3 umowy.

Z przytoczonych powyżej względów Sąd Okręgowy uznał, iż brak przesłanek z § 2 ust. 3 umowy do uwzględnienia powództwa o zapłatę kary umownej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w pkt 1. i 2., zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności poprzez:

a. pominięcie korespondencji mailowej pomiędzy stronami z 2009 roku, z której jednoznacznie wynika, że pozwany nie wykonywał umowy;

b. pominięcie dowodu z zeznań powoda, z których wprost wynika, że pozwany nie wykonywał umowy, pomimo tego, że powód wielokrotnie zwracał się do jego przedstawicieli o podjęcie działań mających na celu realizację zobowiązań umownych;

c. bezpodstawne danie wiary zeznaniom świadków M. K., M. W., L. O., podczas gdy zeznania świadków pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym w szczególności z dowodem z aktu notarialnego potwierdzającego brak przeniesienia domeny z dnia 8 maja 2010 roku, zeznaniami powoda oraz wydrukami korespondencji mailowej pomiędzy powodem a przedstawicielami pozwanego,

d. ustalenie stanu faktycznego i oparcie rozstrzygnięcia jedynie na dowodach zgłoszonych przez stronę pozwaną.

II. naruszenie prawa materialnego w postaci:

a. art. 484 k.c., poprzez brak zastosowania wskazanego przepisu, podczas gdy w rzeczywistości zaistniały wszystkie przesłanki, warunkujące uwzględnienie powództwa.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 515.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.07.2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zwążył:

apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zgodnie z umową (par. 14 ust. 1 pkt 4) rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym mogło nastąpić jedynie wówczas, gdy zaszły okoliczności w postaci niewywiązywania się lub nienależytego wywiązywania się z umowy przez drugą stronę, gdy został tej stronie na piśmie wyznaczony termin nie krótszy niż 30 dni do należytego wywiązywania się z umowy i gdy termin ten upłynął bezskutecznie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w/w przesłanki nie zostały spełnione, zatem nie ziszczyły się warunki uprawniające powoda do żądania od pozwanej zapłaty kary umownej w trybie par. 14 ust. 1 pkt 6 umowy.

W chwili, gdy powód wezwał (...) S.A. do należytego wywiązywania się z umowy w terminie 30 dni od daty otrzymania przez nią pisma z dnia 13.01.2009r. (k. 21) współpraca stron dopiero się zaczęła. Umowa zawarta została 15.10.2008r. a więc dodatkowego terminu na należyte wywiązywanie się z jej postanowień, powód udzielił pozwanej w niecałe 3 miesiące od daty zawarcia umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w tamtym okresie nie było podstaw do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Z korespondencji stron wynika, że serwis internetowy pod nazwą (...) wymagał pewnych modyfikacji i przebudowy. W tym czasie strony intensywnie współpracowały ustalając różne kwestie natury technicznej oraz dotyczące promowania serwisu np. (mail z 3.11.2008r. k.108 „ będziemy gotowi z

kompilacją na środę - czwartek, mamy dostać tagi adserwera w tym tygodniu, w weekend zrobić zmianę delegacji domeny, tak więc na 12 listopada można by spokojnie konfigurować jakąś aktywność reklamową”, mail z 17.11.2008r. k.111 „ Linki na szybko: Proponuję dodanie od ręki w naszej nawigacji zakładki pt. ”Analiza techniczna” prowadzącej do S., może ona rozwijać się i odsłaniać kilka opcji, sugeruję 5-proszę o propozycje”, mail z 7.01.2009r. k.120 „mieści się, nie psuje, rozpoznaje wywołanie, wygląda na i się pojawia. Wszystkie pozostałe też poprawione...”, „jeśli będzie jakiś problem z dostosowaniem widgeta po Waszej stronie, zgłoszę zlecenie na jakąś modyfikację u nas”.

Rację ma sąd I instancji, że niezbędnym elementem wezwania do należytego wykonywania umowy jest wskazanie okoliczności uzasadniających takie wezwanie a więc wskazanie, które obowiązki umowne nie są przez kontrahenta wykonywane lub są wykonywane nieprawidłowo. Samo powołanie zapisów umowy przez przytoczenie numerów jej paragrafów nie jest wystarczające do precyzyjnego ustalenia podstawy faktycznej żądania. Treść przytoczonej wyżej korespondencji mailowej stron pozwala na ocenę, że pozwana wykonywała obowiązki umowne w zakresie promowania serwisu i że strony wspólnie ustalały strategię owej promocji, natomiast sprzedaż form reklamowych w Serwisie uzależniona była od jego popularności. Głównym celem współpracy było uzyskanie jak największej liczby wejść internautów na strony serwisu. Ze zgromadzonego materiału wynika, że na początku 2009 roku serwis nie był na tyle popularny by zyskać poważnych reklamodawców. Pozwana zobowiązana była do dołożenia należytej staranności aby wypromować serwis i nie ma podstaw do przyjęcia, że w okresie od 15.10.2008r. do stycznia 2009r. z tego obowiązku się nie wywiązywała w sposób należyty.

Po otrzymaniu przez pozwaną pisma z dnia 13.01.2009r. strony nadal intensywnie ze sobą współpracowały i bezpośrednio po upływie 30 dni po doręczeniu pozwanej w/w pisma, powód nie skorzystał z prawa do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym. Z części maili powoda wynika, że wówczas był ze współpracy z pozwaną zadowolony np. mail z 19.01.2009r. k.121 „ruszyło z kopyta strasznie. Rozmawiałem dzisiaj z M. i omówiliśmy już, że G. jest znaleziony. Teraz musimy poprawić ten engine co się kładzie, tak więc na najbliższe parę dni zdejmujemy nogę z gazu”, mail z 2.02.2009r. k.135 „rura promocyjna działa...To działa i jeśli się utrzyma świetnie”.., PS dzięki gazecie.pl (M., L., T.) małe i średnie sajty giełdowe niedługo przegonimy. W perspektywie roku będziemy poważnie gryźć w dupę (...)

W świetle przytoczonej wyżej korespondencji pozwana miała prawo sądzić, że umowa będzie kontynuowana. Mówiąc o „perspektywie roku” powód dawał pozwanej do zrozumienia, że jego wolą jest utrzymanie trwałości nawiązanego stosunku prawnego.

Oświadczenie powoda o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym z dnia 4.01.2010r. nie mogło wyrzucić zamierzonego skutku prawnego.

Nosząc się z zamiarem rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, powód zobligowany był do wezwania pozwanej do należytego wywiązywania się z umowy i udzielenia jej dodatkowego, co najmniej 30 dniowego terminu. W tym zakresie nie mógł skutecznie powołać się na swoje pismo z 13.01.2009r.

Strona stosunku prawnego, który co do zasady powinien mieć charakter trwały (umowa została zawarta na okres trzech lat (par. 14 ust. 1), nie może pozostawać w niepewności co do tego, czy druga strona skorzysta z umownego prawa do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Oświadczenie o rozwiązaniu umowy w tym trybie musi być złożone bezpośrednio po bezskutecznym upływie 30 dniowego terminu udzielonego do należytego wywiązywania się z umowy (zgodnie z par. 14 ust. 1 pkt 4 umowy). Oświadczenie złożone po upływie niemal roku od tego terminu nie spełnia przesłanki bezpośredniości.

Dodatkowo, w sytuacji gdy udzielenie terminu 30 dniowego na należyte wywiązywanie się z umowy w dniu 13.01.2009r. było nieuzasadnione, nie mogło dojść do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym z powołaniem się na treść pisma z dnia 13.01.2009r.

Jeśli po 13 lutego 2009r. pozwana przestała należyście wykonywać umowę, do jej rozwiązania w trybie natychmiastowym nie wystarcza okoliczność, że powód po tej dacie wielokrotnie zwracał się drogą mailową do

przedstawicieli pozwanej o podjęcie działań mających na celu realizację zobowiązań umownych. Jeśli powód chciał skorzystać z uprawnienia określonego w par. 14 ust. 1 pkt 4 umowy, zobowiązany był ponownie wezwać pozwaną, w piśmie poleconym, do należytego wywiązywania się z umowy i wyznaczyć jej w tym celu 30 dniowy termin.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia przez sąd instancji art. 233 par. 1 k.p.c. oraz art. 484 k.c. Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji.

Skoro pozwany nie rozwiązał umowy w lutym lub marcu 2009r. to znaczy, że oceniał, iż pewne niedociągnięcia ze strony pozwanej bądź są usprawiedliwione obiektywnymi czynnikami, bądź nie mają charakteru na tyle doniosłego by zrywać umowę. Nie ulega przecież wątpliwości, że wykonywanie umowy wymagało współpracy obu stron, działalność redakcyjna serwisu, jego treść, warstwa prezentacyjna, leżały w gestii powoda, to on zajmował się bieżącym merytorycznym prowadzeniem serwisu w ramach swojej działalności gospodarczej (par. 4 umowy).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu za II instancję, Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.